Nro. 2.

FREDERYK AUGUST

z Bożéy Łaski Król Saski Xiąże Warszawski etc.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy, wiadomo czyniemy, że Sąd Nasz Kassacyiny Xięstwa Warszawskiego wydał wyrok następuiący: —

Działo się w Warszawie w Pałacu zwykłych posiedzeń Rady Stanu Krasińskich *zwanym na posiedzeniu zgromadzonego Sądu Kassacyinego, dnia trzeciego Stycznia tysiąc ośmset dwunastego Roku.*

SĄD KASSACYINY
Xięstwa Warszawskiego.

W sprawie kryminalnéy Jana Lipińskiego mieszkańca miasta Piotrkowa, przy obronie z urzędu przydanego Mecenasa Xawerego Kiedrzyńskiego zanoszącego rekurs przeciw Wyrokowi Sądu Sprawiedliwości kryminalnéy Departamentów Warszawskiego i Kaliskiego w dniu czwartym Października tysiąc ośmset dziesiątego roku, na oskarżenie publiczne zapadłemu przez który tenże

Jan Lipiński za bluźnierstwo przeciwko Bogu, obrazę panuiącego, i obelgi słowne przeciw Magistratowi miasta Piotrkowa, na mocy §§. 200. i 217. prawa kryminalnégo pruskiego, na iednoroczne więzienie (gdzie ma bydź o swoich obowiązkach i o wielkości przestępstwa swoiego obiaśnionym) tudzież na ponoszznie kosztów skazanym został;

Maiąc z obrony rekursuiącego uczyniony wniosek

iż Sąd wyrokuiący nie daiąc winnego względu na stan obwinionego, w czasie popełnienia winy znacznie mocnym napoiem, przytomności i

potrzebnéy rozwagi pozbawionego, przestąpił wyraźny przepis §. 16. tyt: XX. części II. prawa powszechnego pruskiego,

iż tenże Sąd biorąc mylnie zarzucany rekursuiącemu występek za skutek woli iego (ieżeli ten poczytanym bydź może za dowiedziony) a wskazuiąc karę zwyczayną obraził przepisy w §§. 31. i 34. powyżéy wzmiankowanego prawa zawarte

iż nakoniec, gdyby wina dostatecznie oskarżonemu dowiedzioną bydź mogła, Sąd wyrokuiący nie §§. 200. i 217. ale raczéy przez wzgląd na ówczasowy stan umysłu rekursuiącego, §. 202. stosować był winien; te atoli powody iakożkolwiek okazuią zdaniem Mecenasa, iż Sąd wyrokuiący Jana Lipińskiego nieco zbyt ostro osądził, mniema iednak tenże Mecenas, iż dostatecznie rekursu iego z przyczyny obrazy wyraźnego prawa popierać, i kassacyi zaskarżonego wyroku pociągać za sobą nie mogą;

Po wysłuchaniu rapportu Kommissyi Podań i Insrukcyi, oraz wniosków Królewskiego przy Sądzie swoim Prokuratora; który przyiąwszy nawet że do Sądu Kassacyinego należy prostować uchybienia co do ocenienia czynu i dowodów, mniema, iż Sąd ani w tém ocenieniu uchybił, ani wyraźnego nie obraził prawa. Gdyż oprócz denuncyanta, który przeciw rekursuiącemu żadnego stanowić nie może dowodu, zeznał ieden świadek, iako Jan Lipiński, bluźnił przeciwko Bogu, znieważał Maiestat Panuiącego, iako zeznaiący lubo się do kłótni nie mieszał, przecież ledwie się od tego mógł wstrzymać, słysząc bluźnierstwa przeciw Bogu chociaż wyrazów zniewagi i bluźnierstwa nie pamięta. Rownie drugi świadek lubo nie był przytomny czynowi, zeznaie przecież ze słyszenia od innych, iż rekursuiący lżył Magistrat i bluźnił przeciwko Bogu. — Nakoniec Gospodyni domu w którym przestępstwo popełnione zostało, toż samo zeznaie; a stąd chociaż nie ma zupełnego dowodu, o prawdzie występku, któryby dwóch świadków z własnéy swemi zmysłami powziętéy wiadomości zaświadczyli, przecież znayduie się więcéy iak pół-dowodu, gdy ieden świadek z własnéy, drugi z powziętéy od trzeciego wiadomości zarzut przeciw rekursuiącemu poparli.

Gdyby więc drugiemu świadkowi nie zbywało na własnéy obecnéy wiadomości, na ten czas Sąd mógłby go skazać za bluźnierstwa przeciw

ciw Bogu na sześć miesięczne więzienie, stosownie do §u 217. za obrazę Maiestatu panuiącego na iednoroczne więzienie według §u 200. zaostrzaiąc nadto karę za zelżenie Magistratu; §. bowiem 57. stanowi, iż ieżeli kilka kar zachodzi, w ów czas kara naycięższego występku ma bydź zostrzona, lub przedłużona byle tylko nie przeyść summy kar wszystkich. Istotnie zatém Sąd wyrokuiący dla niedostatecznego dowodu nie karę zwyczayną, lecz stosownie do §. 391. Ordynacyi kryminalnéy karę nadporządkową wymierzył.

Co do stanu umysłu rekursuiącego w czasie popełnienia zbrodni, przywodząc Królewski Prokurator, iak mało piiaństwo uniewinnia wykraczaiących, i wnosząc iż prawo nie czyni żadnéy różnicy czyli występek popełnionym został przez czyn w ścisłém znaczeniu, czyli przez słowa i iesta; domaga się odrzucenia rekursu.

Lecz przytém wnosi iz sprawy tego rodzaiu podlegaią iednemu ieszcze przepisowi prawa, który dotąd dopełnionym nie został:

W duchu bowiem Art: 201. prawa kryminalnego pruskiego stanowi: iż wyroki o obrazę Maiestatu Królewskiego zapadaiące, powinny bydź z urzędu Panuiącemu przedstawiane;

który to przepis prawa, mniema, iż przy zatwierdzeniu wyroku, winien bydź przez Sąd kassacyiny dopełnionym;

Po rozpoznaniu wszystkich wniosków;

SĄD KASSACYINY

zważywszy

iż zarzucane rekursuiącemu bluźnierstwo przeciwko Bogu wcale udowodnionèm nie zostało, gdyż ieden tylko świadek bez przytoczenia wyrazów, ogólnie o niém zeznaie, a świadectwo denuncyanta na żaden wzgląd nie zasługuie;

zważywszy

iż równie obelgi przeciw Panuiącemu nie zupełnie w znaczeniu prawném dowiedzionemi zostały.

zważywszy

iż co do obelgi przeciw Magistratowi nie w sprawowaniu urzędu popełnio-

néy, ta lubo udowodniona według §§. 205 i 209. prawa kryminalnego takiéy kary, iaką Sąd wymierzył, pociągać za sobą nie mogła;

zważywszy zatém

że Sąd wyrokuiący znayduiąc tam przestępstwo gdzie prawnego nie było dowodu, i wymierzaiąc karę nad przepisy prawa w §. 200 i 217. obięte, z należnym względem na §§. 31. tyt. XX. części II. prawa powszechnego pruskiego, oraz 391. i 406. Ordynacyi kryminalnéy, powyższe prawa obraził;

Rekurs skazanego Jana Lipińskiego rozsądzaiąc, wyrok Sądu Sprawiedliwości kryminalnéy Departamentów Warszawskiego i Kaliskiego w dniu czwartym Października tysiąc ośmset dziesiątego roku zapadły kassuie i sprawę w celu powtórnego osądzenia Sądowi Sprawiedliwości kryminalnéy Departamentów Płockiego i Łomżyńskiego odsyła — mocą ninieyszego wyroku.

Wydrukować
Felix Łubieński (L.S.)
Minister Sprawiedliwości.

S. POTOCKI Prezes.

L. Osiński Pisarz S. K.

Zgodno z Oryginałem
(L.S.) Antoni Joneman
Sek: Jen.